

nicznych (55) lub w materiałach konferencyjnych w Polsce i za granicą (47) oraz 37 prac naukowo-badawczych niepublikowanych.

Ważnym obszarem aktywności Profesora Andrzeja Jędrzcza, poza pracą naukowo-badawczą, jest działalność projektowo-inżynierska. Jest On autorem lub współautorem 55 prac projektowych, ponad 200 ekspertyz, ocen i opinii rozwiązań projektowych oraz 2 patentów. W grupie prac projektowych wyróżnić warto projekty budowlane dwóch pierwszych w kraju instalacji do kompostacji odpadów komunalnych i osadów ściekowych wykonane przez zespół pod jego kierunkiem. Za realizację zakładu w Puławach, Jury Konkursu Ekologicznego pod Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego przyznało firmie ECOSERVICE”, Sp. z o.o. certyfikat *Technologia godna polecenia*, 23.01.2002 r.

Profesor zawsze chętnie dzieli się zarówno wiedzą, jak i doświadczeniem ze studentami, doktorantami, a także młodszymi pracownikami naukowymi. W Jego seminariach uczestniczyło ponad 500 dyplomantów, a 128 pod jego kierunkiem wykonało prace magisterskie i inżynierskie. Był również promotorem siedmiu pozytywnie ukończonych prac doktorskich.

Profesor był członkiem Komisji Analizy Odpadów Komitetu Chemii Analitycznej PAN, w kadencjach: 1994-1997, 1997-2000, 2000-2003 i 2003-2006 oraz Sekcji Inżynierii Sanitarnej Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej, Wydział IV Nauk Technicznych PAN, w kadencjach: 1997-2000, 2000-2003 i 2003-2006. Obecnie jest członkiem Komitetu Inżynierii Środowiska PAN (od 2007 r.) i kilku innych organizacji i komitetów naukowych. W okresie ostatnich 10 lat był również członkiem komitetów naukowych 11 konferencji.

Szczególnym wyrazem uznania dla dorobku naukowego dr. hab. inż. Andrzeja Jędrzcza jest nadanie mu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, postanowieniem z dnia 23 lutego 2011 r. tytułu profesora nauk technicznych. Uroczystość wręczenia nominacji profesorskiej w Pałacu Prezydenckim odbyła się 1 kwietnia br.

Profesor Andrzej Jędrzcak jest żonaty, ma dwie córki i dwie wnuczki: Weronikę i Emilkę. Jego zainteresowania pozanaukowe to literatura faktu, szachy i brydż.

Jakżeś to prosta i rzeczowa biografia, a przecież właśnie tak skromnym, a z drugiej strony jakżeś wspaniałym i przez swoją skromność wielkim człowiekiem jest Andrzej.

Piszący te słowa w dalekiej przeszłości wiele razy spotykał się, wówczas jeszcze z doktorem Andrzejem Jędrzcakiem. Andrzej mówił - rób habilitację, a będziesz kimś. Nie zrobiłem, a Andrzej na szczęście zrobił. I teraz możemy Mu z całego serca pogratulować belwiderskiej nominacji na profesora. Z całego serca, ponieważ pomimo, że jest Panem Profesorem, to nadal jest także naszym wspaniałym kolegą i Przyjacielem, i dlatego też życzymy mu wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i rodzinnym, oby Weronika i Emilka były z Dziadka dumne.

Marek Dankowski

NOWE HABILITACJE

> DR HAB. JOANNA KARCZEWSKA



12 kwietnia 2011 r. na Wydziale Humanistycznym UZ odbyło się kolokwium habilitacyjne dr Joanny Karczewskiej.

Joanna Karczewska pochodzi z Kujaw. Egzamin dojrzałości zdała w II LO w Inowrocławiu. Ukończyła studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pracę magisterską, napisaną pod kierunkiem prof. dr. hab. Janusza Bieniaka, obroniła w 1995 r. Nosila ona tytuł *Otoczenie książąt kujawskich Leszka, Przemysła i Kazimierza Ziemomysłowiców (1287-1347)*. Za pracę magisterską Joanna Karczewska w 1997 r. otrzymała Nagrodę im. Adama Heymowskiego, przyznaną przez Polskie Towarzystwo Heraldyczne.

Joanna Karczewska uczestniczyła w Studium Doktoranckim przy Instytucie Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu, gdzie pod kierunkiem prof. dr. hab. Janusza Bieniaka napisała dysertację doktorską na temat: *Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu*. Opublikowany doktorat został nagrodzony przez Włocławskie Towarzystwo Naukowe i otrzymał też Nagrodę Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego.

W 2000 r. J. Karczewska rozpoczęła pracę na stanowisku adiunkta w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii w Instytucie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. T. Kotarbińskiego (od 1.09.2001 r. Uniwersytet Zielonogórski). W październiku 2009 r. objęła funkcję kierownika Zakładu Nauk Pomocniczych Historii w macierzystym instytucie.

W 2010 r. Joanna Karczewska opublikowała rozprawę habilitacyjną pt.: *Własność szlachecka na pograniczu wielkopolsko - kujawskim w I połowie XV wieku*, wydaną przez Wydawnictwo AVALON w Krakowie. Jej zainteresowania naukowe skupiają się na genealogii średniowiecznego rycerstwa polskiego, osadnictwie na obszarze Królestwa Polskiego i szeroko pojętych naukach pomocniczych historii.

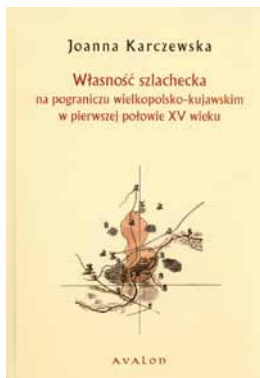
J. Karczewska jest członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego i Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.

Joanna Karczewska mieszka w Zielonej Górze, i jak mówi, bardzo polubiła to miasto i okolice. Twierdzi, że teraz w swoich badaniach większą uwagę poświęci swej nowej „małej ojczyźnie”. Interesuje się literaturą, filmem i turystyką - lubi wędrowki po bliższych i dalszych okolicach oraz te za granicę kraju.

FRAGMENT KSIĄŻKI HABILITACYJNEJ

„WŁASNOŚĆ SZLACHECKA NA POGRANICZU
WIELKOPOLSKO-KUJAWSKIM
W PIERWSZEJ POŁOWIE XV WIEKU”

KRAKÓW 2010



„Mechanizmy obrotu ziemią i organizacja własności ziemskiej bytu w poszczególnych ziemiach Królestwa Polskiego bardzo podobne. Było to wynikiem ówczesnych przepisów prawnych, a także, z upływem czasu, działania przywilejów szlacheckich. Istniały co prawda pewne różnice, ale miały one charakter lokalny. Dobra możnych i szlachty wielkopolskiej były wszak mniejsze niż majątki panów małopolskich.

Podobnie też elity wielkopolskie nie miały takich możliwości oddziaływania, jak te pochodzące z Małopolski, gdzie znajdował się punkt ciężkości władzy. Spory wpływ na zamożność szlachty i ceny ziemi, miały takie czynniki lokalne, jak położenie w bliskości bądź oddaleniu od rynków zbytu i szlaków handlowych. Nie bez znaczenia był także stopień urbanizacji obszaru, a konkretnie kontakty i oddziaływanie miast dużych, o znaczeniu i potencjale ponadregionalnym. Biorąc pod uwagę ten fakt, zauważamy, że na Wielkopolskę i Kujawy promieniowały wpływy dwóch dużych miast - Poznania i krzyżackiego, a z czasem należącego do Królestwa Polskiego, Torunia. Inne ośrodki miejskie (Inowrocław, Brześć, Kalisz) miały charakter zaplecza rzemieślniczego i były ośrodkami administracyjnymi. Zatem i pod tym względem zauważymy dominację Małopolski, gdzie poza stołecznym Krakowem, znajdowały się takie znaczące ośrodki miejskie jak Sandomierz, Nowy Sącz, czy istotne, bo też położone na szlaku handlowym Biecz, Krosno, a także silne wpływy ruskiego Lwowa.

„Zachowania ekonomiczne” szlachty z pogranicza wielkopolsko - kujawskiego nie odbiegały w znaczący sposób od tych, które można zaobserwować w innych regionach państwa. Wielka własność (wielka oczywiście w warunkach lokalnych), prezentowała typ dóbr skoncentrowanych w kluczach majątkowych. Można rodzina mogła posiadać kilka takich kompleksów majątkowych. Majątek znajdował się w obrocie handlowym - zauważymy dużą płynność dóbr, częstą zmianę ich właścicieli. Coraz swobodniej do-

konywano alienacji poza obrębem rodu heraldycznego. Przedmiotem transakcji bywały całe wsie, a nawet klucze, przede wszystkim jednak - poszczególne działy wsi. Szlachta wielkopolsko - kujawska swą włość kształtowała drogą kupna - sprzedaży, a często także zamiany. Rządziej natomiast mamy do czynienia z nadaniami władcy. Te były skupione głównie w rękach miejscowych możnych (np. Kościeleccy, Danaborscy, Mościce - Ostojowie). Zatem i pod tym względem relacje kujawsko - wielkopolskie nie odbiegały od ogólnopolskich. Nie obserwujemy karier na miarę tej, jaką zrobił Ambroży Pampowski, (nie licząc ewenementu w osobie wojewody siedmiogrodzkiego Ścibora ze Ściborza). Jeżeli powstawały nowe fortuny (casus Potulickich), lub wyrastał potentat na skalę powiatu, było to raczej efektem zmyślności i osobistej zapobiegliwości pojedynczych osób.

Posiadamy wyrywkowe wiadomości o cenach i areale majątków z interesującego obszaru, pozwalają one jednak nabyć częściową orientację w tych zagadnieniach i umożliwiają dokonanie pewnych porównań z innymi regionami Polski.

Rozważania niniejsze można zakończyć stwierdzeniem J. Wiesiołowskiego, którego badacz ten dokonał na podstawie lektury *Depositiones testium* z konsystorza gnieźnieńskiego. Mianowicie stwierdził, że sytuacja własnościowa Gnieźnieńskiego jest odbiciem relacji majątkowych panujących w większości terytoriów Polski i może być przyjęta jako typowa dla całego Królestwa Polskiego w połowie XV wieku¹. Rysuje się zatem obraz przeciętnej szlachty powiatowej, średniozamożnej, jednak z „wyspami” wsi drobnoszlacheckich, zamkniętej w strukturach miejscowego partykularza.”

¹ J. Wiesiołowski, Biedni, bogaci, przeciętni. Stratyfikacja społeczeństwa polskiego w końcu XV w., w: Biedni i bogaci, Warszawa 1992, s. 145 - 146

> DR HAB. BOGDAN TROCHA

7 grudnia 2010 roku przed Radą Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego odbyło się kolokwium habilitacyjne dr. Bogdana Trochy, któremu wspomniana Rada jednogłośnie nadała stopień doktora habilitowanego w zakresie literaturoznawstwa.

Bogdan Trocha jest absolwentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego w Zielonej Górze (studia polonistyczne) oraz Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (magisterium i doktorat z filozofii). Studiując polonistykę, swoje zainteresowania naukowe skupił przede wszystkim na problematyce *sacrum* w literaturze, a w pogłębieniu wiedzy na ten temat w istotny sposób pomogło mu seminarium magisterskie prowadzone przez przedwcześnie zmarłego doc. dr. hab. Stefana Hermana. Kolejnym obszarem zainteresowań stała się także współczesna hermeneutyka i możliwość jej wykorzystania w interpretacji tekstów symbolicznych. Lektura tekstów